



Sygn. akt IV CSK 1/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa P. Akademii Pedagogicznej w S.
przeciwko Wyższej Szkole Hotelarstwa i Gastronomii w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 lutego 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 maja 2006 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w pkt I. 1) w zakresie oddalenia powództwa i orzeczenia o kosztach procesu oraz w pkt III i IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 28 września 2005 r. zasądził od strony pozwanej Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w P. na rzecz strony powodowej Akademii Pedagogicznej w S. 385 561,97 zł. z odsetkami ustawowymi, umorzył postępowanie co do kwoty 41 104,53 zł., a dalej idące powództwo o zapłatę oddalił. Sąd ten ustalił, że w dniu 26 września 2000 r. strony zawarły porozumienie dotyczące współpracy w zakresie organizacji przez stronę pozwaną uzupełniających studiów magisterskich. W jego ramach pracownicy naukowci zatrudnieni przez stronę powodową mieli prowadzić odpowiednie zajęcia w siedzibie strony pozwanej. Strona pozwana zobowiązała się przekazywać stronie powodowej 15 % wpływów z tytułu czesnego pobieranych za te studia, w terminie 14 dni od zakończenia semestru. W dniu 25 sierpnia 2001 r. strony zawarły umowę regulującą zasady wzajemnego podziału obowiązków i rozliczania planowanych zysków. Na mocy tej umowy strona powodowa miała otrzymywać 25 % wpływów za każdy semestr. Podobnej treści umowa została zawarta następnie 20 czerwca 2002 r. Na skutek wypowiedzenia umowy przez stronę powodową została ona rozwiązana z dniem 30 czerwca 2003 r. W okresie obowiązywania umowy strona pozwana osiągnęła z tytułu czesnego wpływy w wysokości 2 474 651,80 zł. Warunki umowy łączącej strony w ocenie Sądu Okręgowego wskazywały, że strona powodowa miała otrzymywać odpowiedni procent z wpływów uzyskanych z tytułu czesnego pobieranego przez stronę pozwaną, a nie z tytułu zysku w tym zakresie, jak utrzymywała strona pozwana. W związku z ograniczeniem przez stronę powodową powództwa o kwotę 41 104,91 zł. postępowanie w tym zakresie podlegało umorzeniu. W pozostałym zakresie roszczenie dochodzone przez stronę powodową było zdaniem Sądu Okręgowego usprawiedliwione co do wysokości, przy uwzględnieniu stawki wynagrodzenia ustalonego na rzecz strony powodowej oraz wysokości świadczeń przekazanych jej dotychczas przez stronę pozwaną. Sąd Okręgowy uznał jednak, że co do kwoty 42 865,27 zł. roszczenie to uległo przedawnieniu i w tym zakresie powództwo oddalił. Sąd pierwszej instancji uznał, że świadczenie wynikające z umowy łączącej strony miało charakter okresowy i termin jego przedawnienia wynosił 3 lata.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 30 maja 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną na rzecz strony powodowej kwotę obniżył do 246 386,09 zł., a dalej idące powództwo oddalił, oddalił dalej idącą apelację strony pozwanej oraz apelację strony powodowej w całości. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w S. oraz jego ocenę, że strona powodowa była uprawniona do otrzymywania 15 %, a następnie 25 % wpływów pobieranych przez stronę pozwaną tytułem czesnego. Podzielił też ocenę tego Sądu, że strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia i nie dokonała uznania roszczenia dochodzonego przez stronę powodową. Zarzuty zawarte w apelacji strony powodowej były w związku z tym nieuzasadnione. Apelacja strony pozwanej w ocenie Sądu drugiej instancji zasługiwała natomiast częściowo na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy błędnie zastosował przepisy dotyczące terminu przedawnienia. Świadczenie obciążające stronę pozwaną nie miało charakteru świadczenia okresowego w rozumieniu art. 118 k.c. i przepis ten nie miał zastosowania. Treść umowy łączącej strony była zbliżona najbardziej do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niej zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Sąd Apelacyjny uznał, że strony w ramach łączącej je umowy nie były osobami utrzymującymi zakłady przeznaczone na cel nauki i kwestia przedawnienia roszczenia nie mogła być rozpoznawana na gruncie art. 751 pkt 2 k.c., ale zastosowanie znajduje art. 751 pkt 1 k.c. gdyż „strony niniejszego postępowania stale w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju w tym wypadku prowadzą działalność dydaktyczno naukową w oparciu o obowiązujące przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym”. Uwzględniając, że wchodzi w grę 2 letni termin przedawnienia, Sąd drugiej instancji uznał, że nie uległo przedawnieniu jedynie roszczenie o zapłatę 246 386,09 zł. W pozostałej części powództwo należało zatem oddalić i zaskarżony wyrok podlegał częściowo zmianie.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c.. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła obrazę art. 117 § 2 k.c., art. 118 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 751 pkt 1 k.c. W ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania podniosła zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c.

W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, obejmującej częściowe oddalenie powództwa oraz oddalenie apelacji strony powodowej i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania były nieuzasadnione. Zarzuty naruszenia art. 316 § 1 i 328 § 2 k.p.c. zostały powiązane z zarzutami naruszenia prawa materialnego i uzasadnione twierdzeniem o wadliwym przyjęciu, że roszczenie dotyczące zapłaty 130 600 zł uległo przedawnieniu. Tak skonstruowane zarzuty naruszenia przepisów postępowania, przy braku jakiegokolwiek ich uzasadnienia i wskazania na czym miałyby polegać ewentualne uchybienia prowadzące do naruszenia tych przepisów postępowania były całkowicie nieuzasadnione. Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i powiązany z nim zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że Sąd Apelacyjny pominął ocenę dokumentu pisemnego pochodzącego od strony pozwanej, którego treść miała wskazywać na uznanie roszczeń powódki, skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten stwierdził, że pismo to nie stanowiło uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 ust 2 k.c. Natomiast zarzut, że Sąd drugiej instancji przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów przy dokonywaniu oceny, czy strona pozwana uznała roszczenia objęte żądaniem pozwu, nie mógł stanowić podstawy do uwzględnienia skargi kasacyjnej, zważywszy na treść art. 398³ § 3 k.p.c. Tym samym bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Usprawiedliwiony był natomiast zarzut naruszenia art. 117 § 2 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że kwota 130 600 zł była wymagalna od dnia 1 października 2002 r. Pozew został wniesiony w dniu 17 sierpnia 2004 r. Skoro zaś sąd drugiej instancji przyjął, że roszczenie o zapłatę tej kwoty podlegało przedawnieniu w okresie dwóch lat, to do momentu wniesienia pozwu roszczenie to nie było przedawnione, a wniesienie pozwu przerwało bieg przedawnienia. Dlatego też błędne było stanowisko Sądu Apelacyjnego co do istnienia podstaw do oddalenia tego roszczenia z uwagi na jego przedawnienie. Zasadny był również

zarzut naruszenia art. 751 ust 1 k.c., choć nie w całości można podzielić argumentację skarżącego co do przyczyn naruszenia tego przepisu. Nie można upatrywać ich w tym, że strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia wskazując na przepis art. 751 ust 2 k.c. Sąd drugiej instancji przyjął trafnie, że skuteczność zarzutu przedawnienia nie jest związana z poprawnym powołaniem przepisu prawa materialnego decydującego o terminie przedawnienia roszczenia objętego sporem. Samo podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające dla konieczności jego rozpoznania i nakazuje rozważenie przez sąd jaki jest termin przedawnienia określonego roszczenia. Należy natomiast podkreślić, że możliwość zastosowania art. 751 k.c. nie dotyczy wszystkich roszczeń, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Zatem stwierdzenie, że roszczenia dochodzone przez stronę powodową podlegały przedawnieniu na podstawie art. 751 ust 1 k.c. wymagało oceny, czy roszczenia te dotyczyły czynności, które strona powodowa pełniła stale lub też czy wykonała je w zakresie działalności przedsiębiorstwa. W skardze kasacyjnej zasadnie podniesiono, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ta kwestia nie została należycie rozważona. Brak jest bowiem odwołania się w tym zakresie do ustaleń faktycznych, które stanowiłyby podstawę takiej oceny oraz przytoczenia motywów przemawiających za taką oceną. Dla zastosowania art. 751 ust 1 k.c. nie było wystarczające samo stwierdzenie, że „W ocenie Sądu Apelacyjnego strony niniejszego postępowania stale w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju w tym wypadku prowadzą działalność dydaktyczno-naukową w oparciu o obowiązujące przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym” do czego ograniczył się Sąd drugiej instancji. Nie wynika z niego z jakich przyczyn uznano wykonywanie umowy przez stronę powodową za działalność w zakresie przedsiębiorstwa i o charakterze stałym, przy uwzględnieniu jej przedmiotu. Z tych względów zarzut naruszenia art. 751 ust 1 k.c. był uzasadniony. Stwierdzenie naruszenia przepisów prawa materialnego uzasadniało uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się dokonywanie oceny zasadności rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w uchylonym wyroku.